

EXPRESS

JAROSŁAWSKI

Prenumerata z przesyłką pocztową:
Kwartalnie 3 Zł. miesięcznie 1 Zł.
Redakcja i Administracja: ul. Dra Dietziusa 25
TELEFON Nr. 190.
Konto P. K. O. Nr. 408.895.
Redaktor przyjmuje:
codziennie od godz. 1—2 1/2 popołudniu.

**bezpartyjne,
niezależne
czasopismo
tygodniowe**

TARYFA OGŁOSZENIOWA:
1 wiersz milim. w dziale ogłoszeń zwyczaj. gr. 16.
Układ tabelaryczny, cyfrowy skombin. 50% drożej.
1 wiersz milim. w nadesłanym gr. 40.
1 " " w kronice " 80.
Na pierwszej stronie 1 wiersz milimetr. Zł. 1 —
Szerokość szpalty ogł. zwykłych 40 mm ilość 6 szpalt
" " "nadesłanego" „kroniki” i na pier-
wszej stronie 80 mm. ilość 3 szpalty.
Ogłoszenia zagraniczne o 50% droższe.
Cała strona ogłoszeniowa 385 mm. 6-szpaltowych.

Nr. 38.

Jarosław, sobota 20 września 1930.

Rok III

Na sezon jesienno-zimowy

Raglany, palta, bundy, kurtki,
FUTRA, płaszcze „alla Burberrys“
Towar pierwszorzędnny.

Poleca:
DOM KONFEKCYJNY
HEILMANN KOHN i SYNOWIE
następca **LEON BRANDES**
JAROSŁAW, Grunwaldzka 14

NOWOŚĆ! kompletne garnitury sportowe

Przepisowe płaszcze i mundury studenckie.

Ceny bajecznie niskie.

Następstwa niemieckich wyborów.

(Korespondencja własna z Berlina).

Niemcy stanęły od niedzieli w sytuacji nader osobiwej. Chyba nieoczekiwany powrót Wilhelma lub ogłoszenie dyktatury mogłyby wywołać na terenie całej Rzeszy taką konsternację, jaką wywołały wyniki niedzielnych wyborów do parlamentu.

Od roku 1919, kiedyto socjal-demokraci niemieccy zamiast 43-ch uzyskali aż 110 mandatów, stając się na okres wielu lat panami polityki Niemiec, — żadne wybory nie dały tak nieoczekiwanych rezultatów, jak obecne. Żadne też nie budziły takiej obawy przed niebezpieczeństwem powstania chaosu i koniecznością dyktatury w Niemczech.

Największą atoli niespodzianką, jaką przyniosła ta „czarna” niedziela, jest fakt, że wynik cyfrowy wyborów uniemożliwił stworzenie jakiegokolwiek większości w Reichstagu. Z pośród jedenastu partyj w Niemczech — nie da się wytworzyć żadnej większości, potrzebnej do sprawowania stałych i trwałych rządów, — tak, iż kraj siłą faktu stanie przed nowymi, zacieklemi walkami politycznymi i niepokojem. Kanclerzowi Brüningowi brakowało w poprzednim parlamencie 15-u głosów. Zarządził więc wybory. A oto teraz — brakuje mn przeszło stu głosów, potrzebnych do utworzenia silnego stałego rządu.

Podstawy rządu Brüninga, zwanego też „rządem Hindenburga”, zachwiały się skutkiem wręcz olbrzymiego przyrostu ilości posłów nacjonalistycznych tj. przede wszystkim „hittlerowców”, którzy z małej partyjki demagogów urosli w wielką partję o 107-u mandatach, — ale zachwiały się one i dzięki temu, że możliwość stworzenia większości zmalowała wskutek strat partji Centrum. Również powiększenie się ogólnej ilości posłów w Reichstagu zmniejsza szanse rządów parlamentarnych w Niemczech.

Gdyby Brüning nadal trzymał się swej zasady rządu bez Marksistów i utworzył koalicję złożoną z Centrum, Niemieckiej Partji Ludowej, z socjal-demokratów, z Partji Państwowej i z Bawarskiej Partji Ludowej, — to taka koalicja posiadałaby łącznie zaledwie 278 głosów. Współpraca między partjami takiej koalicji byłaby rzeczą bardzo wątpliwą. Coprawda wszystkie te partje są zwolenniczkami zasady silnego rządu, ale rozbieżność poglądów i programów nie pozwoliły im stworzyć wspólnego rządu — nawet słabego.

Nie może być również mowy o przyciągnięciu do koalicji — Niemieckiej Partji Narodowej, mimo iż w programie swoim żywi ona taką samą nienawiść do socjalistów, jak tamte partje. Rozbieżność bowiem programów w innych punktach polityki krajowej i zagranicznej Niemiec istnieje między nią a tamtymi partjami zbyt głęboko. Dr. Curtius nie mógłby nadal występować jako delegat Niemiec w Genewie, gdyż jednym z głównych postulatów Hugenerga jest rewizja granic i traktatów pokojowych.

Utworzenie koalicji przy udziale „hittlerowców” jest jeszcze mniej możliwe do pomyślenia. Upojeni odniesionem a nadspodziewanem zwycięstwem, skrajni szowiniści i demagodzy uchodzący we własnych oczach za „niemieckich faszystów”, niewątpliwie domagaliby się dominującej roli w rządzie. Polityka w kraju i zagranicą musiałaby ulec radykalnym zmianom. Silne tendencje monarchistyczne tej partji, żądającej powrotu Wilhelma, parłyby w stosunkach wewnętrzno-niemieckich do stworzenia dyktatury i obalenia parlamentaryzmu, — w stosunkach zewnętrznych zaś do obalenia traktatów pokojowych, „krepujących” rzekomo Niemcy.

A zatem — o możliwości stworzenia rządu

większości i o pracy parlamentarnej w Niemczech — niema mowy.

Ośm milionów ludzi w Niemczech nie chciało w ub. niedzielę korzystać z przysługującego im prawa głosowania. Motywem tej abstenencji była niewiara w zdolność parlamentu do zaradzenia złej sytuacji i bezrobociu. Ci zaś, którzy głosowali, będą musieli zrobić to raz jeszcze, gdyż obecnie wybrany parlament zdolnym po pracy — nie będzie. Z chaosu partyjnego trudno byłoby wogóle wytworzyć jakiś rząd stały i zdolny do pracy, — a dla Brüninga będzie to wręcz niemożliwym. Nowowybrany parlament będzie chory i nieudolny bardziej jeszcze, niż poprzedni.

Kanclerz Brüning ma zamiar zwołać posiedzenie nowego Reichstagu na dzień 14 października. Ale chyba tylko poto, aby wkrótce zakomunikować o rozpisanii nowych wyborów.

Parlamentaryzm niemiecki okazał się tak samo schorzałym, jak parlamenty w innych krajach. Niemcy wejda teraz w okres jeszcze zacieklejszych walk wewnętrznych, bezładu politycznego i zamętu.

Władza, która z takiej sytuacji mogłaby się jedynie wyłonić, — będzie, jak już przepowiadają, wywodziła się z partji mających na sztandarach wypisane hasło zniesienia traktatów pokojowych i rewizji granic. Będzie się taka „władza” opierała na owych 12-u milionach, które ostatniej niedzieli oddały głosy „hittlerowcom” i innym partjom szowinistycznym, marzącym o zakłóceniu pokoju świata. *Polska powinna więc doskonale śledzić obecne i przyszłe zdarzenia w Niemczech, bacznie okiem patrząc, dokąd prowadzą wyniki ostatnich wyborów niemieckich.*

E. C.

Wszelkie środki kosmetyczne i farby do sukien
wody mineralne krajowe i zagraniczne
poleca Droguerja FELIKSA WOJCIECHOWSKIEGO

FUTRA DAMSKIE!!!
PŁASZCZE, KOSTJUMY,
PŁASZCZYKI DZIECIENNE

Ogromny
 wybór!

OWOŚCI NA SEZON JESIENNY!

Ogromny
 wybór!

BERNARD SILBERMANN JAROSŁAW
 GRODZK 16.

CENY KONKURENCYJNE!

ULGI W SPŁATACH.

FUTRA MĘSKIE!!!
RAGLANY, TRENCHCOATY,
UBRANIA MĘSKIE.

lekarzem i troskliwością dyrektora tutaj szpitala powszechnego, znanego i cenionego lekarza p. Dra Jana Zasowskiego, przywieziony do szpitala denat p. Tadeusz Baran żyje, a stan jego zdrowia jest zadowalający, co istotnie z całą przyjemnością notujemy.

„W niewiadomym celu”. W związku z notatką zamieszczoną pod powyższym nagłówkiem w Nrze z dnia 13 bm. — opartą na komunikacie prasowym P. P. z 9 bm. — zgłasza się w Redakcji naszej Szuldiner Jakób zam. przy ul. Kilińskiego i prosi nas o zamieszczenie wyjaśnienia, które odpowiada istotnemu stanowi sprawy. W szczególności zapodaje, iż nie dostał się 8 bm. o godz. 2-giej w nocy na korytarz szkoły im. Ostrogskich, natomiast o tej porze wracając z wesela, przechodził obok szkoły, gdzie został przytrzymały przez dyżurującego posterunkowego P. P. celem wylegitymowania się, a ponieważ nie posiadał przy sobie żadnych legitymacji, został zaprowadzony na Komisarjat P. P., gdzie po wyjaśnieniu sprawy, został po 24 godzinach zwolniony.

Rozsądny głos prawdziwego patrioty. Otrzymujemy poniższe pismo prawdziwego patrioty — Polaka: „In medias res rapit poeta” (poeta przedstawia nam rzecz odrazu w pełnym toku) tą znaną dewizą rzymską rozpoczynam niniejszą notatkę i zamiast rozpisywać się przystępuję od razu do sedna sprawy.

W ostatnich czasach spadł istny deszcz odznaczeń dla ludzi zasłużonych dla odbudowy Rzeczypospolitej Polskiej, już to w czasie zawieruchy światowej, gdy ważyły się losy naszego wolnego i niepodległego państwa polskiego, już to w czasie uzyskania i wywalczenia samodzielnego bytu państwowego. Nie da się zaprzeczyć, że wśród powodzi dotąd odznaczonych, brak jest całego szeregu obywateli, którzy od zarania młodości, a szczególnie od chwili utworzenia awangardy czynu t. j. Legionów, na pierwszy zew poszli do boju za świętą sprawę, a dotąd nie zostali odznaczeni.

Refleksje te mimowoli nasuwają się piszącemu, czytając różne wzmianki w niektórych pismach, gdzie na tle nieotrzymania odznaczenia za ukrywanie Legionisty i t. p. odnośny obywatel dotąd nie został odznaczony. Bezsprzecznie przyznać muszę, iż dany obywatel, czy też powołany ku temu organizacje spełniły podówczas ten wielce patriotyczny obowiązek wśród bardzo niebezpiecznych dla siebie warunków osobistych — lecz jakże błędnie czyn takiego nieodnanzonego w stosunku do obywatela, który należał do P. O. W., Legionów, który

przeszedł całą gehennę udrczeń, więzienia i dalej jako czynny oficer W. P. nie sprzeniewieżył się swej dawnej idei, mimo, iż nie został dotąd odznaczony. Wyruszając w bój, myślą przewodnią nie było odznaczenie, lecz uzyskanie wolności i niepodległości, obecnie zaś nakazem chwili „dobro ojczyzny jest najwyższym prawem” Pełna świadomość sumiennie wykonanego obowiązku wobec ojczyzny — stanowi odznaczenie dla prawdziwego patrioty. Jeśli zaś chodzi o udzielenie odznaczeń widocznych na zewnątrz, to w pierwszym rzędzie mają je otrzymać Ci, których działalność nie ograniczyła się na przypadkowym czynie ludzkim połączonym oczywista z dużym pierwiastkiem patriotyzmu, ale, którzy od zarania wybicia — Nemezis dziejowego — nieśli istotnie zapał, odwagę i życie w ofierze dla najświętszej sprawy. Wierzę mocno, że i ci, którzy tak poprzednio jak i obecnie oddani są całemu swemu „ja” dla myśli państwowotwórczej, a tylko w swej skromności nie upominają się, względnie są przeoczeni, otrzymają należną im zapłatę w formie zasłużonego odznaczenia. Wierzę tembardziej, że obecne najwyższe czynniki w państwie hołdują znanej łacińskiej zasadzie „curantes iura iuvant” (o dbających prawa dają).

Informacje o emigracji rolników do Stanów Zjednoczonych. Syndykat Emigracyjny podaje do wiadomości rolników (mężczyzn i kobiet), że konsul amerykański w Warszawie (ul. Jasna 11), rejestruje chętnych na wyjazd do St. Zjed. Am. Północnej. Zgłaszających się, których zarejestrowano wielką ilość, będą mogli otrzymać wizy wjazdowe dopiero w ciągu dwóch lub trzech lat. Zamierzający wyjechać muszą osobiście zgłosić się w konsulacie amerykańskim i przedstawić następujące dokumenty: zaświadczenia gminy i starostwa, stwierdzające, że petent jest rolnikiem: zaświadczenie sąsiada rolnika, stwierdzające, że petent znany mu jest jako rolnik, ponadto mężczyźni muszą przedstawić książeczkę wojskową, w której również jest odnotowane, że petent jest rolnikiem. Oprócz powyższych dokumentów należy przedstawić wezwanie (affidavit) od rolnika (farmera) ze St. Zjedn., albo wskazać dokładny adres farmera, zamieszkałego w St. Zjedn., do którego petent zamierza wyjechać. Bliższych informacji udziela Syndykat Emigracyjny, Warszawa, ul. Marszałkowska 12, oraz jego Oddziały i Agentury na prowincji.

„Rozbrojenie”. W mieszkaniu p. Henryka Sobla, 15 bm. o godz. 8.30 wiecz. skradziono przez otwarte okno, 2 rewolwery wraz z nabojami, łącznej wartości 145 zł.

Ujęcie zbiega więziennego. Iwan Desin

z Dąbrowicy, — ścigany listem gończym sądu powiatowego w Sieniawie, jako zbiegły z aresztu śledczego, gdzie przybywał pod zarzutem zbrodni podpalenia, został 10 bm. aresztowany przez P. P. w Cieplicach.

Krwawe porachunki na tle niesnasek rodzinnych. Iwan Piskorz z przysiółka Zająców ad Radawa, podczas sprzeczki 12 b. m. z zięciem Harasynem Kubachem, uderzył go siekierą w głowę, tak, że doznał zagięcia czaszki. W poważnym stanie Kubach został odstawiony do tutaj szpitala.

Trzy pożary w powiecie spowodowane przez nieletnie dzieci. W zabudowaniach Bartłomieja Pokrywki z Majdanu Sieniawskiego wzbuchł 5 bm. pożar, spowodowany przez nieletnie dzieci. Pastwą ognia padła stajnia i stodoła wymienionej. Wyrządzona szkoda wynosi 3365 zł.

Nieletni Iwan Karabanik, syn Stefana z Wietlina, wznicił 9 bm. pożar, który zniszczył stajnię Stefana Karabanika, oraz stodołę Marii Szpilak. Szkoda wynosi 4000 zł. Dnia 14 bm. nieletni syn Władysława Tomczaków w Dobkowicach wznicił pożar, którego ofiarą padł dach domu mieszkalnego i stodoła. Szkoda wynikła wskutek pożaru wynosi 4000 zł.

Czyj koń? Stelzer Pinkas z Jarosławia zgłosił dnia 14 bm., że tegoż dnia przytrzymał na swoim polu konia niewiadomego właściciela.

„Słodki” sen. Kurdupel Mikołaj z Żukowa pow. Lubaczów zgłosił dnia 15 bm. że tegoż dnia podczas snu na wozie na Małym Rynku w Jarosławiu nieznanymi sprawcami skradł z kieszeni spodni gotówkę 17 zł. 23 gr.

Kto znalazł? Zielński Bronisław z Jarosławia zgłosił dnia 14 bm. o zgubieniu portfela skózanego z gotówką 40 zł. i kartą rejestracyjną na motocykl.

Reprezentanci prasy krajowej i zagranicznej na Targach Wschodnich. Prócz bardzo licznej zjazdu na Targi Wschodnie korespondentów pism stołecznych i prowincjonalnych, w charakterze sprawozdawców przybyli w ostatnich dniach na Targi Wschodnie ze Stanów Zjednoczonych pp. Morton Sullivan, korespondent Copli Press Association i red. Edgar H. Jolland z Włoch pp. Egisto de Andrei, red. „La Tribuna” i Luigi Crucilla, red. „Giornale d' Italia” w Rzymie, red. Dr. Marcin Meister i Asmus z niemieckiego Śląska Górnego, wreszcie Jan Stancl, red. „Słoweskiego Wychodu” i Józef Smrz, red. „Ceskiego Słowa” i Dr. Grzegorz Medwecki, red. „Gazdowskich Nowin” ze słowackie Koszyc Równocześnie bawili we Lwowie delegacja Stow

Wreszcie pewnego dnia ówczesny kelner Franciszek znikł z restauracji, — chodziły o nim tylko głuche wieści, że sobie znalazł lepsze zajęcie, — aż wreszcie wynurzył się dopiero po kilku latach, jako działacz partyjny całą gębą i demokratą walczący z uciemiężeniem narodu, obrońcą wolności aż do ostatniego tchu poselskiego mandatu. Mijały sesje sejmowe, jak innego czasu zwyczajne dni, a p. Franciszek trząsał polityką, co się zowie. Swego byłego pryncypała klepał łaskawie po ramieniu i wybuchał szczerym śmiechem, gdy mu tenże proponował nieśmiało zawarcie spółki, bowiem z koncesją wódczaną było coraz gorzej. Nieco pogorszyła się sytuacja, gdy p. Franciszek znalazł się w szeregach opozycji. Zaczęło być kuso z pieniędzmi, które w czasach pomyślności przybływały jak woda, ale i odpływały jak woda. Szczęściem p. pryncypał wierzył w zapewnienie p. Nietykalskiego, że rychło nastąpi losowa odmiana, a wówczas — oczywiście, — łatwo się

będzie można skwitować. Nawet omówili tę sprawę wyraźnie, że między innymi dobrymi uczynkami trzeba będzie puścić z torbami pobliskiego sąsiada — konkurenta. Tymczasem więc p. poseł nie potrzebował zmieniać przyzwyczajęń. Raz, dwa razy na miesiąc wpadał do miasteczka, sąsiadującego z jego okręgiem wyborczym, by rozerwać się trochę i zaimponować potulnym mieszkańcom godnością poselską.

Szły obrazki za obrazkami.

Nagle przerwała się kolorowa nić marzeń. Ktoś pukał do drzwi.

— „Wejść!” — przyzwolił p. poseł.

— „Tu właśnie ja, — mówił od progu hotelowy służący, — właśnie z rachunkiem...”

Zdumiał się wielce p. Nietykalski.

— „Rachunek? Dla mnie?”

— „A tak, — odpowiedział niedbale służący, — doliczyliśmy też i tę buteleczkę koniaku, co to pan ją... hm... o ścianę...”

— „Co to jest? Jak śmiesz osłać jeden?”

Nie wiesz, do kogo mówisz?!”

— „Ee, kiedy właśnie pan gospodarz powiedział, że...”

— „Ja cię karzę w tej chwili wyrzucić ze służby!”

— „Akurat — perskie oko —” odpowiedział służący i podszedł do okna, by je szeroko otworzyć.

Wraz z tumanem wilgotnego powietrza wtargnęły do pokoju hotelowego odgłosy ulicy.

— „Nadzwyczaaaa... dodaa... Rozwiązanie sejm i senaa...”

Pan Nietykalski oprzytomniał w jednej chwili i skamieniał.

— „Franek, — odezwał się poufale służący, — poproś starego, to może cię przyjmie...”

A po chwili milczenia:

— „Ale coś sobie bez ten czas użył, toś użył... Niech cię jasne pierony...”

B. D.

Polskich Dziennikarzy i publicystów gospodarczych w składzie 8 osób i Dr. Paweł Fenneberg z Kopenhagi.

Delegatem tut. komunalnej kasy oszczędności na Ogólnopolski Zjazd komunalnych kas oszczędności, który się odbyło negdaj we Lwowie, był długotetni jej dyrektor r. miejski p. *Zdzisław Grabowski*.

Ze sportu.

Zarząd W. K. S. „Ognisko” prosi nas o zamieszczenie poniższego wyjaśnienia.

Wobec obiegu Jarosław wersji, tendencji fałszywej, wypuszczonej przez nieuczciwych osobników, jakoby W. K. S. Ognisko miał swą sekcję piłki nożnej zreorganizować na czysto wojskową przy nsunięciu graczy cywilnych, Zarząd W. K. S. Ognisko wyjaśnia, iż zamiar taki nie istniał, a wręcz przeciwnie, naszą myślą przewodnią jest jaknajdalej posunięta współpraca ze społeczeństwem cywilnym, co jest jednym z głównych wytycznych naszych zamiarów i statutu.

Odpowiedzi Redakcji. W. P. A. Przemysł. Uprzejmie dziękujemy i prosimy o dalszą pamięć.

X. Rezygnujemy. Nie nadaje się dla nas.
P. Po zapodaniu faktów konkretnych nie omisszkamy skorzystać z nadesłanego artykułu.

Walne zgromadzenie

członków Towarzystwa prywatnego Gimnazjum żeńskiego im. Juliusza Słowackiego w Jarosławiu odbędzie się dnia 20 września 1930 o godzinie 4 pop. w sali klasy VIII. (I. piętro)

z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Odczytanie protokołu z ostatniego Walnego Zgromadzenia
- 2) Zaciągnięcie pożyczki na hipotekę gmachu
- 3) Sprawozdanie Dyrektorki
- 4) Sprawozdanie kasowe
- 5) Sprawozdanie komisji rewizyjnej i wniosek na udzielenie Zarządowi absolutorjum za rok 1929/30
- 6) Wybór prezesa Zarządu, 2 członków Zarządu i 3 członków Komisji rewizyjnej
- 7) Wnioski i zapytania.

W razie braku kompletu o zapowiedzianej godzinie odbędzie się tego samego dnia drugie Walne Zgromadzenie o godzinie 4:30 bez względu na ilość członków.

Jarosław, 4 września 1930.

Zarząd Towarzystwa.

BENO GEIGER

Długoletni koncesjonowany
KAPELMISTRZ

powrócił po skończeniu sezonu w Zakładzie Zdrojowym Lubieniu Wielkim i poleca się ze swą znaną orkiestrą na **BALE, ZABAWY I WIECZORKI**

Ceny przystępne.

Inserujcie w „Expressie Jarosławskim”

Książki Różowe i Błękitne

(ilustrowana biblioteka dla dzieci i młodzieży)

Warszawa, skrzynka pocztowa 723

Konto P. K. O. Nr. 13.636.

|| **Cena tomu:** w prenumeracie 1 zł. 10 gr. ||
w handlu księgarskim 1 zł. 50 gr. ||

Treść doborowa. Piękna oprawa. Prospekty na żądanie.

Zbiórka uliczna na rzecz „Pomocy pozaszkolnej” urządzona w dniu 1 września b r. dała 175 zł.

Koło Kobiet Żyd.

Podziękowanie.

Za udzielenie spiesznej i pomyślnej pomocy mojej żonie i otoczenie ją niezwykłą opieką i wielką troskliwością po szczęśliwym rozwiązaniu, składam **JW Panu Drowi Wilhelmu Schwarzerowi** z głębi serca płynące wyrazy szczerej i wdzięcznej podzięk.

Stefan Śliwiński
mistrz blacharski
w Jarosławiu.

Podziękowanie.

JW Panu Drowi Janowi Dyszyńskiemu za skuteczny zabieg chirurgiczny, za bezinteresowną iście ojcowską opiekę lekarską, składam na tej drodze najserdeczniejsze „Bóg zapłać”.

Mirla Majerowicz.

Dr. M. SCHNEEBAUM, lekarz
orajnuje w Jarosławiu
ul. Sobieskiego I. 11. (obok cerkwi)
mieszkanie Dra Haendla.
☎ **TELEFON Nr. 62.** ☎

Po powrocie z Paryża
otworzyłam

w Przemysłu, Zasanie ul. Krasińskiego 13. I.p.

SALON MÓD

pod firmą **„PARYŻANKA”**

Salon otwarty codziennie od godz. 9—1 i 3—7 wieczór.

Praktykant handlowy z ukończoną II klasą gimnazjalną lub wydziałową znajdzie pomieszczenie w handlu śniadankowym.

Bliższa wiadomość w Administracji „Expressu Jarosławskiego”.

Na sezon jesienny br., poleca nawozy sztuczne a to:

**Sól potasową krajową,
Kainit zwykły i pylasty,
Azotniak mielony i granulowy,
Tomasyne zagraniczną, 14-19%
Superfosfat mineralny i kostny,
Wapno nawozowe,**

w ładunkach wagonowych wprost od nadawcy, zaś detalicznie z magazynu w Jarosławiu, na dogodnych warunkach kredytowych.

BANK ROLNICZY

Spółdzielnia zarejestrowana z ogr. odp.

w **JAROSŁAWIU.**

ul. Słowackiego L. 5.

J. METZGER

JAROSŁAW, Grodzka 13.
Telefon Nr. 145. — Rok założenia 1888.

połącza

farby, pokosty, lakiery, masy do zapuszczania podłóg, pędzle, szczotki do froterowania, farbę do obuwia „Wilbra” we wszystkich kolorach, klingeryt, sznury asbestowe i grafitowe, sznury maniochowe, tój, przędziwa itp
Skład cementu, gipsu, teru.

Fabryczny skład papy dachowej i izolacyjnej **Ski akc. Kuźnicki Oświęcim**, oraz karbolineum mat trzcinowych, cegieł i płyt samotowych **Radeburgskich**), gliny szamotowej wszelkich materiałów zakres budownictwa wchodzących.

Ceny konkurencyjne!

Sala Horn Lauowa

uczenica prof. Wolfsohna i prof. Friemanna
udziela lekcje gry na fortepianie
Sobieskiego 2.

ADOLF BLÜCHER

Główny skład wszelkich materiałów budowlanych
w **JAROSŁAWIU, ul. 3. Maja 1.**

(awniej gmach straży pożarnej) — Telefon Nr. 165 dostarcza cement wagonowo **ze wszystkich fabryk** oraz poleca detalicznie ze składu: Cement portlandzki, wapno, gips sztukatorski i alabastrowy, wapno hydrauliczne, cegły i glinki szamotowe, płyty piekarskie, piece kaflowe; dachówki szklane, trzcinę, asfalt, karbolineum, ter, smoły, papę dachową i izolacyjną (Kuźnickiego) oraz farby, pokosty, lakiery, terpentyny, kredy, pendzle, pasty do podłóg, klingeryt, asbest, sznury asbestowe i wszelkie inne materiały w zakresie budownictwa wchodzące.

Towary **pierwszorzędne!** Ceny konkurencyjne
Warunki zapłaty według umowy.

U Jedna para pończoch U
W „IMPERIAL” W
A wytrzymuje dłużej niż A
G cztery inne pary.
A Największy wybór dobrych pończoch
A Poleca DOM TOWAROWY
A „IMPERIAL” w Jarosławiu A

Mieczysław Okoń

Fabryka wyrobów cementowych
i skład materiałów budowlanych
w **Jarosławiu ul. Kraszewskiego**
Telefon Nr. 6. Telefon Nr. 9.

połącza do detalicznej i wagonowej dostawy:
Piasek, szuter, żwir, kamień łamany i rzeczny.
Wapno gaszone, palone w brykach i hydrauliczne
Cement portlandzki w beczkach i workach.
Papę dachową i izolacyjną.
Gips murarski, sztukatorski i alabastrowy.
Trzcinę sufitową i kosze wyklinowe.
Kafle białe i kolorowe, krajowe i zagraniczne.
Szamotową cegłę, płyty piekarskie i glinę.
Karbolineum, ter, asfalt i smary do wozów.
Gwoździe papowe i sufitowe, drut palony.
Rury glazurowane i cementowe.
Płytki cementowe, kamionkowe, wzorzyste i glaz.
Dachówkę cementową, paloną i szklaną,
Słupy ogrodzeniowe z betonu.
Pustaki i dyle cementowe.
Płyty i **krawężniki** cementowe na trotuary
Kadzie betonowe na wodę
Graniczniki, pomniki żelazno-betonowe.
Materiał solidny. — **Ceny najniższe.**
☎ Warunki zapłaty dogodne. ☎